

(Il Tempo - E.Zotti) W oczekiwaniu na pierwszy transfer zakupowy, Roma kontynuuje pracę nad pozbyciem się zbędnych piłkarzy. Wśród graczy z walizką w ręku jednym z pierwszych jest Santon: bocznym obrońcą interesuje się kilka tureckich klubów, w tym Fenerbahce. Na wylocie są też Pastore - ma nadzieję na powrót do Argentyny - a także Fazio i Carles Perez, z kolei o przyszłości Diawary i Villara zdecyduje nowy trener.

Poszuka się rozwiązania także dla licznych graczy wracających z wypożyczeń. Florenzi szuka nowych bodźców i może zdecydować się na transfer do Interu Inzagiego, Olsenem i Kluivertem interesuje się kilka klubów z Premier League, z kolei dla Nzoziego poszukuje się klubu w Ligue 1. Jeśli chodzi o Undera, informacji w ostatnich tygodniach zasięgał Milan. Do Trigorii wrócą też Bianda, Coric i Antonucci. Tiago Pinto postara się zakwaterować wszystkich, ale owa misja zapowiada się dla byłego menadżera Benici jako trudna.

Tymczasem po pożegnaniu Bruno Peresa, także Mirante i Juan Jesus doszli do końca kontraktów i zostali pożegnani przez Romę. Brazylijczyk, po tym jak podziękował kolegom i kibicom, nie oszczędził wbicia szpilki Fonsece: *"Zawsze kochałem te barwy. Nie pozwolono mi ich nawet uhonorować przez sekundę w ostatnim meczu. Ostatnio nie miałem takich samych szans jak inni, ale nigdy nie powiedziałem ani słowa dla dobra zespołu."*

Autor: abruzzo